

Protokół
z przebiegu IV zwyczajnej
Sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach
dnia 19 lutego 2015

Ustawowy skład Rady 15 radnych, obecnych na sesji było 15 radnych.
Lista obecności Radnych i zaproszonych gości w załączeniu do protokołu.

Przewodnicząca Rady otworzyła obrady o godz. 12.00 wypowiadając słowa „otwieram IV zwyczajną sesję Rady Miejskiej w Lubniewicach„

Stwierdziła, że na stan 15 radnych, obecnych jest 15 radnych, wobec czego rada może obradować i podejmować prawomocne uchwały.

Przew. Rady - Porządek obrad dzisiejszej sesji wszyscy otrzymali, proponuję wprowadzenie do porządku obrad punktu: Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę nr XXXVII/262/2013 z dnia 20.11.2013 r. w sprawie terminu, częstotliwości trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Projekt uchwały był omawiany na komisjach.
Za wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad głosowało 15 radnych.

Będzie to punkt 11 porządku obrad.

Porządek obrad :

1. Sprawy regulaminowe
-przyjęcie protokołu z sesji Rady Miejskiej w Lubniewicach.
2. Informacja o realizacji zadań z zakresu ZGK.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy Lubniewice z sieci wodociągowej zarządzanej i eksploatowanej przez ZGK w Lubniewicach.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie gminy L-ce do sieci kanalizacyjnej zarządzanej i eksploatowanej przez ZGK w Lubniewicach.
5. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych.
6. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.
7. Podjęcie uchwały w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej.
8. Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej.
9. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

10. Podjęcie uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właściciela nieruchomości oraz terminów i miejsca składania deklaracji.
11. Podjęcie uchwały zmieniającą uchwałę nr XXXVII/262/2013 z dnia 20.11.2013r. w sprawie terminu, częstotliwości trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.
12. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Lubniewicach na 2015 rok.
13. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach na rok 2015.
14. Interpelacje i zapytania.
15. Zakończenie obrad.

Następnie poprosiła o przyjęcie protokołu z sesji z dnia 30.12.2014

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Za przyjęciem protokołu głosowało 15 radnych.

Pkt. 2 Informacja o realizacji zadań z zakresu ZGK.

Kier. ZGK Mirosław Pluta- Na komisjach nie było pytań do mnie. Oczywiście, jeżeli jeszcze ktoś z państwa radnych ma jakieś pytania, to służę swoją osobą i mogę odpowiedzieć. Myślę, że część radnych pełni funkcję kolejną kadencję, więc być może stąd nie było pytań, bo niektóre rzeczy są dla radnych znane. Natomiast Ci z państwa, którzy pełnią pierwszy raz rolę radnego, zapraszam do pytań.

Wobec braku pytań Przew. Rady uznała informację za przyjętą. (zał. nr 3)

Odnosnie pkt. 3 porządku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy Lubniewice z sieci wodociągowej zarządzanej i eksploatowanej przez ZGK w Lubniewicach.

Przew. Rady - Burmistrz Lubniewic pismem z dnia 11 lutego 2015r. (zał. nr 4) zatwierdził pozytywnie wniosek ZGK złożony dnia 20 stycznia 2015r. o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i odprowadzanie ścieków na terenie gminy Lubniewice na okres od 1.04.2015r. do dnia 31.03.2016r. (zał. Nr 5) Wniosek został sprawdzony zgodnie z przepisami ustawy o samorządzie gminnym oraz zweryfikowany pod względem szczegółowości kalkulacji cen i stawek opłat oraz aktualnym planem rozwoju i modernizacji urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych.

Kier. ZGK przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę na terenie Gminy Lubniewice z sieci wodociągowej zarządzanej i eksploatowanej przez ZGK w Lubniewicach.

Radna Tymusz- Dlaczego znacznie wzrosną ceny wody i ścieków. Czy może nam pan kierownik przybliżyć? Jakie czynniki składają się na wzrost tak znacznej podwyżki?

Kier. ZK Pluta Mirosław -Jeżeli chodzi o taryfę na zbiorowe zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków, wygląda to w ten sposób, że przy tworzeniu taryf nie ma dobrowolności. One ściśle wynikają z ustawy o zaopatrzeniu w wodę. Ustawodawca ściśle określił, co w takich taryfach musi się znaleźć. I każdy przedsiębiorca, czyli osoba odpowiadająca za przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne musi sporządzić takie taryfy zgodnie z obowiązującym prawem. Kolejność jest taka, że te taryfy później sprawdza burmistrz Lubniewic, a więc to nie jest tak, że te taryfy od razu trafiają na sesję Rady Miejskiej, tylko są sprawdzane przez burmistrza. Domniemywam, że burmistrz czyni to ze skarbnikiem gminy i sprawdza, czy istotnie te taryfy, które, przedsiębiorstwo przedstawia, są zgodne z ustawą. A zatem, nie ma dobrowolności w tworzeniu takich taryf. Jeżeli ustawa mówi, że coś tam musi się znaleźć, to to musi się tam znaleźć. Oczywiście, ja z burmistrzem rozmawiałem na temat taryf, zanim tu z państwem się w tej chwili spotkałem, myśmy te wszystkie rzeczy omawiali, ja przedstawiłem panu burmistrzowi, z czego to wynika i oczywiście pan burmistrz uznał, że wszystkie te moje argumenty są zasadne, stąd decyzja pana burmistrza, którą szanowna pani przewodnicząca tu przed chwilą państwu przeczytała. Ja powiem tylko pokrótce tak. Jedna rzecz, o której na komisjach mówiłem, to jest jakby dla państwa znana i dla tych państwa radnych, którzy pełnią zaszczytną funkcję już którąś tam kadencję, dla państwa tych, którzy pełnią tą funkcję pierwszy raz może to nie jest znane, powiem tak. W ubiegłym roku podpisaliśmy porozumienie z WIOŚem na temat płacenia kary, ale było to porozumienie, które podpisaliśmy już po zatwierdzeniu taryf w ubiegłym roku. A zatem nie mogliśmy już wrócić do taryf, dlatego, że one już obowiązywały przez cały rok i wtedy z burmistrzem i ze skarbnikiem podjęliśmy decyzję, że te kary będziemy płacili. WIOŚ nam poszedł na rękę, rozłożył nam płacenie tych kar na pięć lat, łącznie z odsetkami i po spłaceniu w ciągu pięciu lat tej kary będziemy występować o umorzenie odsetek i jest szansa, że te odsetki mogą być nam anulowane. A zatem, była to pozytywna taka decyzja i sytuacja, że mogliśmy to rozłożyć na raty. W innym przypadku, gdybyśmy tego nie zrobili z WIOŚem, to po prostu tak, jak w życiu to bywa, komornik by zajął konto Zakładu, a co dalej idzie, to przenosiło by się na gminę, bo Zakład Gospodarki Komunalnej przecież nie ma osobowości prawnej, jego budżet ściśle jest powiązany z budżetem gminy. I oczywiście wtedy nie mogłaby gmina, ani w poprzednim roku, ani w obecnym, korzystać z jakichkolwiek innych funduszy, które przekazuje WIOŚ. A zatem, ta umowa, czy to porozumienie między gminą i zakładem razem i między WIOŚem była konieczna, bo gmina korzystała z tego funduszu pomocowego w zakresie usuwania choćby azbestu. A zatem, przez to, że to uczyniliśmy, można było korzystać z tego funduszu. Ta kwota, która przypada na każdy rok, to jest 78 tysięcy kary na rok. Te 78 tysięcy w ubiegłym roku płaciliśmy. Zresztą księguje się to w kosztach Zakładu w kosztach ogólnych i większości ta kara była w ubiegłym roku zapłacona z dotacji gminy. Z dotacji gminy, która była przeznaczona w dziale Usługi komunalne. W tym roku już, w związku z tym, że zaczynamy rok budżetowy nowy i jesteśmy przed tym momentem zatwierdzenia taryf, należało tą kwotę kary wpisać już w koszty również i pozostałych działów. Oczywiście, jeżeli byśmy podzielili 78 tysięcy przez ilość ścieków, to te ścieki by zdrożały nie o 50

groszy, tylko zdrożałyby dużo więcej, gdzieś o złotówkę. Bo te dodatkowe inne koszty i sama kara, to była złotówka. Państwo widziecie, że ścieki zdrożały tylko o 50 groszy. A zatem koszt dalszej spłaty tej kary ciąży na pozostałych działach w kosztach ogólnych, z którymi oczywiście, jest to uwzględnione w budżecie Zakładu, jak również w budżecie gminy i tą karę zapłacimy, te 78 tysięcy. Stąd jakby solidarnie jest ta kara rozłożona, na mieszkańców w postaci ceny na ścieki, jak również tej części tak zwanej dotowanej przez gminy. Trzeba mieć tą świadomość. Zmieniają się przepisy odnośnie utrzymania kontroli jakości wody, w związku z tym, proszę państwa, zwiększyła się ilość badania wody. Zmieniły się przepisy co do monitorowania jakości wody i teraz za każdym razem, jeżeli jest jakakolwiek awaria, należy wykonać badania wody, bo takie są wymogi Sanepidu. A zatem państwo widziecie, że czasami się zmieniają przepisy i stąd się zwiększają również koszty.

Zatem również w paragrafie, w tym, w którym są koszty dotyczące monitoringu wody, jakości wody i badania wody, zwiększyła się ilość badań tej wody, a jedno takie badanie, to jest, w granicach 600 - 700 złotych, w zależności od tego, jaki jest zakres badań. To jest następna pozycja, która powoduje, że drożeje cena wody i droższą również ścieki. To jest tak, w poprzednich latach nie było również w kosztach takiej pozycji, jak przygotowanie dokumentacji wodno-prawnej, gdyż i w przypadku oczyszczalni i w przypadku stacji uzdatniania wody w Gliźnie były aktualne pozwolenia wodno-prawne i decyzje pozwalające nam korzystać z ujęć wody. W tym roku i w przypadku oczyszczalni i w przypadku stacji uzdatniania wody w Gliźnie należy zrobić nowe operaty. Koszt jednego operatu, to jest kilka tysięcy złotych. A zatem jeżeli państwo słyszycie, że mówię o dwóch operatach, no to już jest wydatek zbliżający się do ośmiu tysięcy. To już macie państwo odpowiedź na to, dlaczego w poprzednim okresie, na przykład mogły być mniejsze podwyżki wody czy ścieków, bo nie wykonaliśmy pewnych rzeczy, których nie musieliśmy zrobić, w tym roku je musimy zrobić. Również może nie wszyscy, ale ci państwa z radnych, którzy są z Glisna pewnie wiedzą, bo nie jest to żadną tajemnicą, że woda w Gliźnie, co prawda jakościowo odpowiada jeżeli chodzi o bakteriologię, ale nie odpowiada, jeżeli chodzi o stan fizyko-chemiczny. Jest przekroczenie w jednym parametrze jeżeli chodzi mangan i w związku z tym czekam aż modernizacja stacji uzdatniania wody w Gliźnie, i zanim zaczniemy proszę państwa mówić o wielkich pieniądzach, które są potrzebne na taką modernizację stacji w Gliźnie, a jest to już na dzień dzisiejszy mogę państwu powiedzieć kwota, bo mam już kosztorys, jest to gdzieś w granicach pół miliona złotych, ale zanim zaczniemy mówić i szukać z burmistrzem pieniędzy na modernizację stacji w Gliźnie, to trzeba jeszcze wydać takie drobne pieniądze, ja mówię takie drobne, choćby na przygotowanie dokumentacji. Dokumentacja taka na suw w Gliźnie, żeby można było przygotować modernizację stacji w Gliźnie, to jest koszt rzędu 30 tysięcy złotych, sama dokumentacja.

I to są dostępne proszę państwa koszty, które w poprzednich latach nie występowały, a dzisiaj występują stąd usprawiedliwienie wyższości cen wody. Również i to jest tak, najpierw, żeby w ogóle starać się o jakiegokolwiek pieniążki, nie mówimy o tak zwanych funduszach pomocowych, bo raczej zawsze się robi tak, że wykorzystuje się wszystkie możliwości szukając pieniążków z zewnątrz, później, jeżeli się tego nie zdobędzie, trzeba szukać we własnym budżecie. Dotyczy to również Jarnatowa i ci radni, którzy, jeszcze raz się powtórzę, pełnią kolejną kadencję wiedzą o tym, że Jarnatów ma jedną studnię głębinową i czas by było przygotować również dokumentację na

odwiert takiej studni i mówimy tu tylko o dokumentacji. Nie mówimy jeszcze o wykonaniu samej studni, odwiertu, tylko mówimy o samej dokumentacji. To też jest koszt kilkudziesięciu, żeby nie mówić, kilkunastu tysięcy złotych. I proszę państwa te rzeczy, one ciążą w obowiązku na kierownictwie zakładu, obojętnie czy to jestem ja czy ktoś inny, po prostu takie są wymogi. W kosztach muszą się znaleźć wszystkie planowane wydatki związane z rozbudową, z modernizacją sieci. I to oczywiście ja czynię. Jeżeli mówimy o innych, tych takich zwykłych remontach czy kosztach, to państwo wiecie, ścieki płyną, ścieki są środowiskiem agresywnym. W przepompowni, które my mamy, a mamy ich szesnaście, na taką małą gminę zawsze powtarzam, że to jest bardzo duża ilość przepompowni, ale niestety, taki mamy charakter terenu na gminie, że musimy ścieki dostarczać na oczyszczalnię piętnastoma przepompowniami. Przepompownie niektóre mają już proszę państwa po kilkanaście, że nie powiedzieć kilkadziesiąt lat, bo pierwsza przepompownia przypominam państwu, że była wybudowana w dziewięćdziesiątym roku. Następne były budowane tam rok, dwa, pięć, w Jarnatowie 2001r. Te przepompownie po pięciu, dziesięciu latach, gdybyście państwo zobaczyli jak wyglądają urządzenia w środku, to byście państwo nie uwierzyli. Pięć, dziesięć lat w agresywnych środowiskach przepompownie, to remont takiej przepompowni polega na tym, że nie można tego naprawić, tylko trzeba wszystko wymieniać. To się nie da naprawić. To po prostu trzeba wszystko, co w środku jest, wyciąć i wstawić nowe. W 2014 roku zrobiliśmy takie połowiczne wymiany tych urządzeń na dwóch przepompowniach na ulicy Jana Pawła i na Zamkowej, a czekają nas jeszcze Sulęcińska nie mówiąc już o Gliźnie, Suszyce i tak dalej. Stąd proszę państwa są te koszty. Oczyszczalnia nie jest żadną tajemnicą, że została modernizowana, jak została zmodernizowana, taka jest, ale było to w 2005r., mamy 2015 rok i jest już dziesięć lat. A zatem urządzenia już na tej modernizowanej oczyszczalni, w związku z tym, że one jakby niszczej i efektywność tych urządzeń maleje, w związku z tym musimy zwiększać napowietrzanie czyli czas napowietrzania, aby uzyskać parametry, żeby nie było następnych kar, to już państwo wiecie, że to jest wydatek kolejny, bo to jest zwiększenie energii elektrycznej, więcej dmuchawy chodzą, napowietrzają, większy wydatek w energii elektrycznej. To macie państwo następny, następny paragraf, gdzie się mówi skąd zwyczajka cen wody czy ścieków. I następny taki punkt, który może dla państwa się wydawać dziwny, ale ja też te rzeczy muszę planować, zakład jest zakładem budżetowym, więc jest zakładem, pracownicy są samorządowi, tu obowiązuje regulamin wynagradzania w ten sposób, że ludzie mają jubilatki i również w 2015 roku tak się zdarzyło, że dwóch pracowników uzyskuje jubilatkę po przepracowaniu 40 lat pracy, a w przypadku, jeżeli ktoś ma czterdzieści lat przepracowanie, jest to 300 procent wynagrodzenia, a zatem jest to trzy razy jakby wynagrodzenie, jeżeli ich dwóch się trafia, to już to jest około tam 10 tysięcy, musi się to znaleźć w paragrafie wynagrodzenia i trzeba to przełożyć na cenę ścieków. I stąd proszę państwa te zwyczajki. I następna rzecz, to ci, którzy czasami obserwują nas, a ludzie nas obserwują, to państwo wiecie, mamy taki samochód WUKO jest to rocznik 1979, a więc proszę policzyć sobie ile taki samochód ma lat. Samochód ten praktycznie pracuje jeszcze, ale ostatnim tchem i dla przykładu chciałem państwu powiedzieć, że wąż taki, ten do ciśnienia, do pracy w kanałach pod ciśnieniem sto dwadzieścia atmosfer, to taki wąż do WUKA kosztuje około ośmiu tysięcy. Myśmy w ostatnich latach już tak żyłowali, ale te rzeczy trzeba do tego WUKO kupić. Pompa do takiego WUKA, która

wytwarza ciśnienie sto dwadzieścia atmosfer kosztuje około piętnastu tysięcy. Musimy wymienić też taką pompę, ale to jakby jeszcze wymiana polega na tym, że generalnie cały samochód należy praktycznie skasować. Nie nadaje się, a zatem wymyśliliśmy z burmistrzem sobie taką rzecz, dałem propozycję szefowi, jest samochód, strażacki, ten który sprawdzony jest terenówka. Straż z niego nie skorzysta, bo on nie będzie miał homologacji, natomiast można go przerobić na przykład na WUKO. No, żeby go przerobić na WUKO, a tamten stary skasować, co prawda mechanizmy jezdne i te inne, one są w bardzo dobrym stanie jak na ten samochód, ale tą część tak zwaną specjalistyczną, czyli pompę, wąż, te inne mechanizmy takie obrotowe, trzeba to po prostu kupić i dorobić do tego samochodu. Stąd państwo widzicie, są koszty. I to jest jeszcze jedna rzecz. I druga, o której państwo czasami dzwonicie do mnie, ludzie, mieszkańcy, że nie ma gdzieś ciśnienia na sieci. Proszę państwa, polega to na tym, że skoro stacje uzdatniania wody nie wszystkie mają wizualizację z oczyszczalni, a zatem pracownik nie wie, to należałoby dopracować pewne modemy na stacji uzdatniania wody w Jarnatowie, żeby pracownik już na oczyszczalni widział na komputerze, że spada mu ciśnienie, mógł szybciej zainterweniować, jak również dotyczy to Glisna. Dopiero jak ktoś do mnie zadzwoni i mówi, że ciśnienie spadło, to my dopiero wiemy. I te rzeczy trzeba proszę państwa wykonać, a to kosztuje. Stąd te koszty, o których ja państwu powiedziałem, one się znajdują i przy ściekach i przy wodzie. Te same argumenty przedstawiłem szefowi burmistrzowi. Obaj uznaliśmy, że one są uzasadnione, stąd mają przełożenie na ceny. I to by było wszystko, dziękuję.

Radna Tymusz - Proszę nam przybliżyć, za jaki okres są te kary, jak długo będziemy je spłacać i z czego one wynikają? Bo nie wszyscy wiedzą, mamy gości i nowych radnych.

Pan Pluta Kierownik ZGK - Myślę, że większość z państwa wie z czego kary wynikają, kary zostały nałożone za rok dwa tysiące, częściowo chyba ósmy dziewiąty i częściowo dziesiąty. Przez kilka lat walczyliśmy z burmistrzem, próbowaliśmy i w sądach i w odwoławczych kolegiach, żeby tej kary nie naliczono czy po prostu zmniejszono, niestety nie udało nam się, w związku z tym, należało te kary zapłacić, a kary wynikają, zresztą wiele razy na tej sali było to mówione, pan burmistrz przedstawiał, nie jest to żadna tajemnica, kary są naliczone za przekroczenia parametrów ścieków jak również próbki, które były pobierane, w związku z tym, że nie było rozruchu oczyszczalni, nie było opracowanej dokumentacji, instrukcji, były nieprawidłowo pobierane próbki, i stąd są kary. Kary są, to jest około 300 tysięcy, łącznie z odsetkami przez pięć lat, to wyszło tak dzieląc na lata przez pięć lat z odsetkami, jest to kwota 78 tysięcy, rocznie będziemy to płacić począwszy od 2014 r. to wiadomo, czternasty, piętnasty, szesnasty chyba do osiemnastego chyba nawet zahaczył za dwa tysiące dziewiętnasty, w zależności za miesiące. I tak to proszę państwa wygląda. Nie mówiąc już o tym, że jeszcze jedna kara jest też kilkadziesiąt tysięcy naliczona, za przekroczenia parametrów, ale ta kara jest zawieszona pod warunkiem, że wprowadzimy, nie będę nazywał tego program naprawczy, tylko po prostu mamy przygotowywaną dokumentację do budowy nowej oczyszczalni. I jeżeli tą oczyszczalnię wybudujemy, WIOŚ nam te kary następne anuluje.

Radny Komar -Panie kierowniku, to tak żebyśmy się dobrze zrozumieli, pan tutaj cały czas wymieniał, że w tej zwyczajce za ścieki i za wodę są ujęte: opracowanie dokumentacji, modernizacja WUKA i to wszystko, tak? Czyli mam rozumieć, że w przyszłym roku jak się spotkamy, to już będzie dokumentacyjnie przygotowane Glisno do remontu, oczywiście nowy odwiert w Jarnatowie i WUKO i te wszystkie, że tak powiem rzeczy, które dalej pan mówił odnośnie przepompowni w miejscowości Lubniewice i Suszyce będą załatwione, tak? Będzie to wszystko zrobione? Tak to mam rozumieć, bo pan mówił, że w tą zwyczajkę ceny jest wkalkulowane to wszystko, o czym teraz tutaj powiedziałem.

Kierownik ZGK- To o czym ja powiedziałem, jest to plan. W życiu może być tak, że zdarzą się inne wydatki, które będę musiał ponieść, przez co nie zrobię tego, co zaplanowałem. Ważne, że muszę się zmieścić w tym planie, który określiłem, czyli mogę tylko sobie coś zrobić, czegoś nie zrobić. Wiadomo, że nie mogę przekroczyć tego budżetu, który został ustalony, natomiast jeżeli pieniądze będą, a inne rzeczy tak zwane losowe nie wydarzą się, to oczywiście taki mam zamiar- wykonać. Może to być pod koniec roku, państwo wiecie, że stawki obowiązują od pierwszego kwietnia, a zatem to jest przełożenie, tak to wygląda, to jest planowane, a w życiu może się zdarzyć różnie.

Radny Matczak - Mam pytanie o miejscowość Rogi, chodzi mi o to nowe przyłącze, jaki jest planowany czas podłączenia wody dla tych mieszkańców.

Kierownik ZGK -Nie wspomniałem jeszcze o Rogach, bo jakby Rogi są w tej chwili najważniejsze, ale są prowadzone bezpośrednio przez gminę, pracowników. Burmistrz to pilotuje i myślę, że pani Burmistrz odpowie.

Pani Katarzyna Szczepańska Zastępca Burmistrza - Z Rogami jesteśmy na takim etapie, że wywierciliśmy rzeczywiście otwór w ziemi, znaleźliśmy tą wodę po wielkich perturbacjach i na tą chwilę otwór został zabezpieczony i będziemy myśleli o tym, jeżeli tylko pojawią się fundusze, z których będziemy mogli skorzystać, żeby tą stację zrobić, to będziemy robili. Jesteśmy w roku 2015, mamy nową perspektywę finansową 2014-2020, jeszcze nie ma żadnych programów. Dopiero w poniedziałek jest inauguracja Lubuskiego Programu Operacyjnego, z którego byłaby szansa, chociaż twierdzę, że bardziej z programów rolnych, czyli z programu Rozwój Obszarów Wiejskich, który jeszcze nie został podpisany. W związku z tym, my na tą chwilę jesteśmy na etapie czekania na pojawiający się fundusz, jeżeli chodzi o wodę w Rogach. Ponieważ jest nowy właściciel zamku w Rogach, aneksujemy umowę o to, żeby obecna hydrofornia, która tam działa, którą utrzymujemy, za którą płacimy, żeby dalej funkcjonowała, właściciel nowy jest temu przychylny, na razie współpracujemy, czyli wszystko działa.

Przewodnicząca Rady - Kto jest właścicielem?

Z-ca Burmistrza - Pan Kuchciński z tego co pamiętam.

Radny Matczak- Nie wiem czy z tym ujęciem nie będzie za bardzo problemu, bo któryś z mieszkańców, bardzo inteligentny się znalazł i wrzucił do tej rury kamienie.

Pani Burmistrz - Poradziliśmy sobie już z tym problemem.

Radna Kuzajewska- Moskwa - Podwyżka, tak jak pan mówił wcześniej, na przykład o dwóch jubileuszówkach, czy na te pieniądze nie można pozyskać jakichś środków ze świadczenia dodatkowych usług przez Zakład Gospodarki Komunalnej?

Kierownik ZGK- Nie ma takiej możliwości. Przepisy wyraźnie mówią - koszty muszą być tam, gdzie są tworzone i płacone stąd, gdzie powstają, zatem nie ma takiej możliwości, bo nawet jeżeli ja, hipotetycznie zakładając byłbym pracownikiem wysłał z wodociągów w inny dział to i tak nie mogę zapłacić z tego działu, bo przepisy zabraniają subsydiowania skrośnego. Jeżeli występują one w wodzie - muszą powstać w wodzie i tam muszą być poniesione, więc nie mam takiej możliwości, nawet gdybym ja w usługach komunalnych zarobił więcej pieniędzy to ja te pieniądze muszę zwrócić do gminy, rozliczyć się z dotacją w usługach komunalnych, nie wolno tak robić, to ja bym był ukarany za naruszenie dyscypliny. Nie wolno tak robić, przepisy zabraniają.

Przew. Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 6 radnych,

Wstrzymało się od głosowania -6 radnych,

Przeciw głosowało 3 radnych

Uchwała została podjęta. **(zał. nr 6)**

Radny Langowicz -W okolicach Świerczowa, na drodze ze Świerczowa do Lubniewic od paru dni jest otwarty właz. Próbowałem go zamknąć, ale on dla mnie jest za ciężki.

Kierownik ZGK - Dziękuję za informację, my mamy trzydzieści pięć kilometrów kanalizacji w gminie, więc trudno nam wszędzie obejrzeć, ale jeżeli jest taka informacja, to dziękuję.

Oдноśnie pkt. 4.porządку obrad

Kier. ZGK- przedstawił projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryfy za zbiorowe odprowadzanie ścieków na terenie gminy L-ce do sieci kanalizacyjnej zarządzanej i eksploatowanej przez ZGK w Lubniewicach.

Czy są uwagi do projektu uchwały.

Za przyjęciem uchwały głosowało 6 radnych

Wstrzymało się od głosowania 6 radnych

Przeciw głosowało 3 radnych

Uchwała została podjęta. **(zał. Nr 7)**

Oдноśnie pkt. 5 porządku obrad .

Pan Gatzka W. przedstawił projekt uchwały w sprawie ustalenia wysokości stawek opłat za zajęcie pasa drogowego dróg gminnych.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie, 15 głosów za- (zał. nr 8)

Odnosnie pkt 6.porzadku obrad.

Pan Gatzka przedstawił projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na nieodpłatne nabycie nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie -15 głosów za- (zał. nr 9)

Odnosnie pkt 7 Podjęcie uchwały w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Przew. Rady - Na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 16.02.2015r. zgłoszono radnych do komisji mieszkaniowej tj.

Kilinkiewicz Maciej

Sanocka Beata

Komar Wiesław

Radni wyrazili zgodę na pracę w komisji.

Pan Biegowski przedstawił projekt uchwały w sprawie powołania Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednomyślnie -15 głosów za- (zał. nr 10)

Odnosnie pkt 8 porzadku obrad. Podjęcie uchwały w sprawie regulaminu pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Pan Biegowski przedstawił projekt uchwały w sprawie regulaminu pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej.

Za uchwałą głosowali wszyscy radni -15 głosów (zał. nr 11)

Uchwała została podjęta.

Odnosnie pkt 9.porzadku obrad

Pani Jagiełło Marta przedstawiła projekt uchwały w sprawie ustalenia stawki opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Radny Głowacki - Czy te procenty siedemdziesiąt sześć do dwudziestu czterech, to są realne na dzień dzisiejszy? Czy tylko to jest takie hipotetyczne?

Pani Jagiełło- Tak, to są realne. Takie występują w gminie.

Radny Głowacki- Drugie pytanie. Z 16,50 zł na 17.00 zł jest zwyżka za odpady niesegregowane i 6.70 zł na 8.00 złotych w przypadku, gdy są one zbierane, odbierane w sposób selektywny. Z czego wynika ta większa cena za odpady zbierane w sposób selektywny? To promujemy zbieranie odpadów selektywnych?

Pani Burmistrz - Tak, tłumaczyliśmy temat na komisjach. Tłumaczyliśmy też to, jak oprócz tego, że oczywiście promujemy segregowanie, proszę zauważyć, że stawka jest znacząco niższa, niż ta, która jest za niesegregowanie. Jednak musicie mieć państwo świadomość taką, że do tych, którzy segregują odpady, przyjeżdżają aż trzy ciężarówki, żeby odbierać odpady, a do tych, którzy nie segregują jest jedna ciężarówka. W związku z tym różnicowanie kosztów w każdej stawce jest chyba ewidentne. Oczywiście częstotliwość. Tu jest mnóstwo czynników, które wpływają na cały system. Ja sobie jeszcze pozwolę tutaj państwu powiedzieć. Dostaliście informację dotyczącą opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w związku z tym, to też są czynniki, że stawka za śmieci w gminie Lubniewice musi wzrosnąć, bo ustawa nakazuje, aby system się bilansował. W związku z tym, żeby nie być, że tak powiem, stratnym na systemie, musimy zrobić wszystko, żeby on się bilansował. W związku z tym podniesienie stawki.

Radny Langowicz - Jestem za tym, żeby podnieść te stawki, ale jest taka różnica. Ci, którzy więcej starania w to wkładają, mają wyższą stawkę. To znaczy podwyżka jest wyższa o złoty trzydzieści. A, którzy się nie starają w ogóle, mają mniejszą podwyżkę. Myślę, że niesegregowane powinny być o wiele wyższe, niż siedemnaście złotych.

Radny Głowacki- Takie też i moje pytanie było.

Radny Matczak- Też to właśnie chciałem powiedzieć. Bo rzeczywiście, te osoby, które nie segregują powinny płacić więcej. A tym osobom, które segregują, powinna ta cena się nie zmieniać, a jeżeli chodzi o koszty transportu, to dobrze wiemy, że złotówkę z haczykiem spadło paliwo, zdrożało teraz o dwadzieścia chyba groszy, to jest cztery złoty, to te firmy też niech nie mówią, że ponoszą jakiegokolwiek koszty, bo te koszty spadły. Jeżeli paliwo staniało. A, jeżeli chodzi o windykację, jeżeli są osoby które nie płacą, to dlaczego inni którzy płacą na bieżąco za nich, mają cierpieć. Tak mi się zdaje.

Jeżeli już podnosimy tą cenę, to tak jak pan radny Langowicz powiedział, rzeczywiście powinno być tak, że te osoby, które nie segregują, powinny mieć znacznie zwiększoną stawkę, a te, które segregują, powinny być na tym samym poziomie, a nawet bym zmniejszył tą stawkę i wrzucił w koszty nie segregacji. To lepiej jest wtedy odbierane. A tu się nic nie zmienia.

Pani burmistrz - Mówimy o tym, jak to będzie odbierane. A my mówimy o tym, jak to policzyliśmy. Szanowni państwo, jeżeli teraz znacznie podniesiemy stawkę za niesegregowanie, osoby, które mają, że tak powiem, gest niesegregowania, pokrywają koszty ludzi, którzy segregują. Nie oszukujmy się. W związku z tym, jeżeli zrobimy tak, że to niesegregowanie będzie odpowiednio droższe, spadną nam wpływy do gminy z tego tytułu. W związku z tym, będziemy musieli znowu podnieść stawkę za segregowanie. Żeby system dalej się bilansował. Dlatego mówiliśmy państwu, że założyliśmy przy stawce poprzednio, że te 40 procent będzie sobie nie segregowało, a reszta

będzie segregowała, wtedy system się zbilansuje. Niestety, już przy stawce tej, którą mieliśmy, pokazało to, że mnóstwo ludzi przeszło na segregowanie, w związku z tym wpływy do budżetu z tego tytułu są mniejsze. To jest niestety, zależność. Szanowni Państwo, to nie jest tak, że my sobie dzisiaj powiemy, dobra, tych zostawmy na takim poziomie, a tamtym podnieśmy nie wiadomo ile. Kalkulacja stawki, to jest dokument, który jest badany po tym, jak państwo zatwierdzą, przez Regionalną Izbę Obrachunkową. To nie jest tak, że my możemy sobie dzisiaj powiedzieć, wywróżmy sobie z fusów stawkę, tych nagrodzimy, a tych ukarzymy. To jest wszystko policzone. Na to są dokładne dokumenty i to później będzie badane. To nie jest tak, że my sobie coś wymyślimy. I nie jest tak, że to jest zła wola i my kogoś karzymy. Niestety, to jest ekonomia.

Przewodnicząca- Wynika to z rachunku ekonomicznego.

Pani Burmistrz - Oczywiście.

Sołtys Wsi Glisno Pani Kisielewicz- Ja chciałam zapytać, czy są jakieś przeliczenia, jaki procent zadeklarowanych domostw, bo to gro rodzin nie opłaca tych składek i czy czeka ich jakaś windykacja? Jest jakiś przepis?

Pani Burmistrz - Tak, to jest informacja, która została dziś rozdana i przekazana, pani sołtys do zapoznania się. (zał. nr 12)

Radny Stein - Ja chciałem tu nawiązać do tych stawek i z analizy matematycznej wynika, że osoby niesegregujące płacą 125 procent więcej od osób segregowanych, ja osobiście uważam, że ta różnica jest już wystarczająco duża i powinna pozostać na tym poziomie. I drugą sprawę, mam prośbę tutaj do organów gminy, żeby zwiększyć, zintensyfikować działania mające na celu ściągłość tych należności.

Pani Burmistrz Proszę zobaczyć, ile upomnień zostało wysłanych. Nie chcemy być takimi, którzy, jeżeli widzimy, że ktoś nie płaci, z automatu podejmujemy działania windykacyjne. Najpierw tych mieszkańców naprawdę prosimy. Dzwonimy, spotykamy się z nimi, mówimy jaka jest sytuacja, bo nie chcielibyśmy, po prostu, być tylko tymi, którzy ścigają. I czasami jest tak, że ktoś zapomni, albo ktoś na przykład pomylił konto i gdzieś indziej zapłacił, pieniądze nie wróciły. Są różne przypadki. Ale przede wszystkim staramy się, jako urzędnicy być urzędnikami z ludzką twarzą, a nie tylko i wyłącznie stosować ściganie i karanie. Ale też proszę zobaczyć, w jak niewielkim okresie tak naprawdę tych spraw wzruszyliśmy, też należy zauważyć, że stanowisko do windykacji zostało utworzone dopiero w tamtym roku w naszej gminie. To też, oczywiście, wpływa na tą stawkę. Proszę zobaczyć, ile pracy zostało już wykonanej, że to nie jest tak, że my nic nie robimy, mamy też na wszystko terminy. Niestety cała procedura, niektórych wysyłamy tylko do komornika, niektórych do sądu, niektórych do Urzędu Skarbowego. Proszę uwierzyć, że naprawdę, stanowisko do spraw windykacji ma co robić.

Przewodnicząca Rady poddała pod głosowanie projekt uchwały.

Uchwała została podjęta 9 głosami za, przy 5 wstrzymujących się od głosowania i 2 przeciwnych.
(zał. nr 13)

Odnosnie pkt. 10. porządku obrad

Pani Jagiełło przedstawiła projekt uchwały w sprawie wzoru deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi, składanej przez właściciela nieruchomości oraz terminów i miejsca składania deklaracji.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 13 radnych.

Wstrzymało się od głosowania – 2 radnych.

Przeciw nikt nie głosował.

Uchwała została podjęta. (zał. nr 14)

Odnosnie pkt 11. porządku obrad.

Pani Jagiełło przedstawiła projekty uchwały zmieniającą uchwałę nr XXXVII/262/2013 z dnia 20.11.2013r. w sprawie terminu, częstotliwości trybu uiszczania opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Za przyjęciem uchwały głosowało – 13 radnych.

Wstrzymało się od głosowania – 2 radnych.

Przeciw nikt nie głosował

Uchwała została podjęta. (zał. nr 15)

Odnosnie pkt 12 porządku obrad.

Przewodnicząca Rady przedstawiła projekt uchwały w sprawie przyjęcia planu pracy Rady Miejskiej w Lubniewicach na 2015r

Uwag do projektu planu pracy Rady nie było.

Uchwała została podjęta jednogłośnie -15 głosów za (zał. nr 16)

Przew. Rady - Myślę, że plany pracy komisje ustaliły.

Odnosnie pkt 13 porządku obrad.

Przew. Komisji Rewizyjnej Radna Tymusz przedstawiła projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Lubniewicach na rok 2015.

Uwag do projektu planu pracy komisji nie zgłoszono.

Uchwała została podjęta jednogłośnie -15 głosów za (zał. nr 17)

14. Interpelacje i zapytania

Przew. Rady -Najpierw dwie sprawy związane ze zgłoszonymi wnioskami:

1. Odnośnie postawienia znaku „uwaga dzieci” w sąsiedztwie przedszkola – jest odpowiedź z Zarządu Dróg Wojewódzkich.

Zarząd dróg wojewódzkich do Urzędu Miejskiego w Lubniewicach pisze następującą treść. „Odpowiadając na pismo z dnia 07 stycznia w sprawie ustawienia znaku A17- dzieci w obrębie przedszkola na ulicy Gorzowskiej w ciągu drogi wojewódzkiej numer 136 w Lubniewicach zarząd dróg wojewódzkich w Zielonej Górze uprzejmie informuje, że w związku z uczęszczaniem do przedszkola dzieci w wieku do sześciu lat, nie widzimy uzasadnienia do wprowadzenia wnioskowanych znaków. Zgodnie z załącznikiem numer 1 do rozporządzenia ministra infrastruktury z dnia 3 lipca 2003 roku w sprawie szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego i warunków ich umieszczania na drogach, znak A17-Dzieci stosuje się w celu ostrzeżenia o miejscu na drodze szczególnie uczęszczanej przez dzieci w wieku od 7 do 15 lat. Lub o bliskości takiego miejsca. Znak umieszcza się zwłaszcza w pobliżu szkół podstawowych, gimnazjów, placówek prowadzących zajęcia z dziećmi, terenów zabaw i innych. Podpisał Grzegorz Szulc, zastępca dyrektora do spraw zarządzania drogami i mostami”.

Radny Matczak- Znak miał stać przy przedszkolu, tak?

Przewodnicząca Rady- Tak.

Radny Matczak - Można prosić o kserokopię tego pisma, dobrze?

Przewodnicząca Rady- Proszę bardzo zgłosić się do biura rady i udostępniemy.

Radny Matczak- Czyli dzieci do lat sześciu nie, bo chodzą z rodzicami.

Radny Głowacki- Nie byłbym taki pewny czy takie prawo jest. To może być tylko interpretacja czyjaś.

Radny Matczak- Ja myślę, że to pismo skseruję i przejdzie to przez wydział ruchu drogowego, także załatwimy tą sprawę. My tu umotywuujemy, tak, to jeżeli ma podstawę,bo dzieci są w wieku lat sześciu, tak, ale miejsce jest specyficzne, wyjazd, wjazd do miejscowości z zakrętu, nie ma przejścia dla pieszych,

Przew. Rady - Kolejnym punktem była sprawa drogi powiatowej w Rogach i mam tutaj przed sobą notatkę służbową pana kierownika referatu inwestycji i nieruchomości Waldemara Gacki. „Notatka służbowa spisana dnia 15 stycznia 2015r w związku ze złożonym wnioskiem na sesji rady miejskiej w Lubniewicach w dniu 30 grudnia 2014 roku. Nawiązując do dzisiejszej rozmowy z panem Kazimierzem Gryzem, naczelnikiem wydziału dróg i zamówień publicznych w starostwie powiatowym w Sulęciniu ustalono następującą kwestię odnośnie drogi powiatowej w miejscowości Rogi. Działka numer sto pięćdziesiąt dwa. Punkt pierwszy. Materiał złożony na poboczu wspomnianej drogi został pozyskany przez starostwo od firmy, która dokonywała remontu drogi krajowej numer dwadzieścia dwa. Część tego materiału będzie sukcesywnie wykorzystywana do remontu nawierzchni drogi powiatowej, planowany termin realizacji prac to luty bieżącego roku w zależności od warunków pogodowych. Punkt drugi, starostwo powiatowe prowadzi

korrespondencję z nadleśnictwem Lubniewice odnośnie korzystania z drogi przez ciężkie samochody zwożące materiał drzewny z lasu. To jest to, o czym tutaj wielokrotnie pan sołtys nam wspominał. Nadleśnictwo zobowiązało się do dokonywania napraw drogi w przypadku jej zniszczenia, natomiast w sytuacji, gdyby nadleśnictwo nie poczuwało się do odtworzenia jej nawierzchni, starosta rozważa możliwość oznakowania tego odcinka drogi znakami B 18 zakazującymi wjazdu pojazdów o określonej masie tonażu." Więc tak to wygląda na dzień dzisiejszy.

I kolejna sprawa. Pan burmistrz Lubniewic przedłożył sprawozdanie z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego, prowadzonych przez gminę Lubniewice. Z liczbami można się zapoznać w biurze rady lub u pani skarbnik. Mamy tutaj taki wykaz, jest tabela, na jakim stanowisku, ile jaki nauczyciel powinien mieć wynagrodzenie zgodnie z tabelą, tak? I kolejny punkt. (zał. nr 18)

Otrzymałmy z RIO pozytywną opinię o prawidłowości planowanej kwoty długu gminy Lubniewice wynikającej z zaciągniętych zobowiązań. Bo pewno to też wiele kontrowersji budzi. Pismo jest do zapoznania w biurze rady. Czy macie państwo wolę taką, żebym je przeczytała? Jeśli nie, to dziękuję. (zał. Nr 19)

W dniu 01 marca odbędą się zebrania wiejskie, na których wybierani będą sołtysi i rady sołeckie. W Gliśnie o godzinie 10.15, w Jarnatowie o godzinie 13.30, w Rogach o godzinie 16.00. Więc jeżeli ktoś ma wolę być na takim zebraniu, to zapraszamy.

Radny Matczak - Jedną sprawę chciałbym zgłosić, jeżeli już rozmawiamy o znakach. Sytuacja wyjazdu ze SPA - tam niedługo może dojść do kolizji, bo robi się problem, klienci wyjeżdżający z SPA myślą, że mają pierwszeństwo wjazdu na drogę gminną, a tak nie jest, bo jest ta droga utwardzona i coraz częściej ludzie do mnie przychodzą i mówią, że jest tam problem, bo tam się nikt nie zatrzymuje. Żeby ustawić znak ustęp pierwszeństwa i drogę z pierwszeństwem.

Pani Burmistrz- Oczywiście, jak każde postawienie znaku wymaga organizacji ruchu, projektu organizacji ruchu, to są koszty, zrobimy, ale to nie jest hop siup, więc to jest opiniowanie przez policję, w związku z tym przyjąłam.

Radny Langowicz- Na Suszycach przy wjeździe na owczarnię spadło lustro i leży już jakiś czas, przy słupie. Leży od zeszłego tygodnia albo od dwóch tygodni.

Radna Tymusz - Ja chciałam, żeby to się nagrało, bo po raz kolejny zgłaszam, że na ulicy Hubalczyków nie ma światła, świeci jedna lampa, droga jest nierówna a ludzie mnie upominają, że ja się w ogóle nie staram, że nie zgłaszam, po raz któryś zgłaszałam do pana Waldka, pan Waldek mówił, że teraz już jest pokontrolnym objeździe z firmą energetyczną wszystkich lamp i ma być to załatwione, ale chciałam powiedzieć, że ja zgłaszałam kilkakrotnie awarię lamp.

Pani burmistrz Nie wiem, czy zauważyliście, nawet wczoraj były roboty robione jeżeli chodzi o

słupy. My sukcesywnie wymieniamy to wszystko, kwestia jest tego rodzaju, że to nie my tak naprawdę, tylko NEOS i my ich bardzo prosimy, ostatnio mieliśmy bardzo dobre kilkugodzinne bieżące spotkanie, pan z NEOSu był na tym spotkaniu, objechaliśmy cały teren, pokazaliśmy wszystkie nasze usterki. Park Miłości, z tego co wiem, już został zrobiony, ulica Harcerska wczoraj była robiona, na Świerczewskiego też jest to wszystko zaprojektowane, tylko to po prostu sukcesywnie i w zależności od tego, jaki tam jest potrzebny sprzęt do naprawy, danego urządzenia, to oni takie ściągają. Wczoraj był potrzebny podnośnik, byli tutaj, robili wiem, że Harcerską. Ja zapytam, kiedy będzie robiona ulica i dam pani odpowiedź.

Pani Kisielewicz sołtys wsi Glisno. Jeżeli już jest mowa o oświetleniu, to ja chciałam zapytać, ponieważ na sesji grudniowej pan burmistrz wspominał, że jest jakaś kara nałożona na firmę, która się nie wywiązała terminowo z tych prac i w związku z tym dodatkowo będą jakieś możliwości umieszczania jeszcze oświetleń. Czy już coś wiadomo, czy w Gliźnie w kierunku pałacu uda się zrobić dwie-trzy lampy, matowe w ramach tej kary.

Pani Burmistrz Rozmawialiśmy na ten temat z firmą, proszę mi uwierzyć, że najłatwiejsze co jest, to jest gdzieś tam wymiana czegoś, a już dostawienie czegoś to niestety, to są pozwolenia na budowę i to są konkretne terminy. Proszę podejść do pana Waldka Gatzki, on ten temat bezpośrednio nadzoruje, w związku z tym udzieli wszystkich informacji, bo wiem, że tam też była wizja lokalna, czy tam można zwiększyć jakieś źródło światła, czy wstawić nową lampę, ile to będzie trwało. W związku z tym proszę podejść do pana Gatzki w tym zakresie.

Jan Pulkowski Sołtys Wsi Rogi- Chciałbym się pożegnać z wszystkimi, bo to jest moja ostatnia sesja na pewno, czy bym chciał być sołtysem, czy bym nie chciał być sołtysem, to jest inna beczka, po prostu nie stać mnie na dokładanie, więcej dokładałam do tej funkcji niż dostaję tej diety. Uważam, że jak się pracuje społecznie, to nie powinno się społecznie pracować za pieniądze gminy ani za przykład komisji alkoholowej czy jakieś inne. Więc myślę, że na pewno znajdzie się ktoś chętny, który to pociągnie. Dwadzieścia ponad lat tutaj mojego gdybania, dziękuję wszystkim, żeście mnie wysłuchiwali, przepraszam, jak komuś ciśnienie podniosłem. Z pieniędzy, które dostawałem, zawsze starałem się dokładać, między innymi 10 tysięcy przeznaczyłem na pokwitowania dla niepełnosprawnych, dołożyłem do protezy tutaj mieszkańcowi. Przez 8 lat dokładałem do biwaków dla młodzieży, można to sprawdzić. Przez 8 lat też robiłem paczki na Wigilię mieszkańcom Trzciniec, Jarnatowa, Lubniewic. Także bym mógł tu wspominać wiele rzeczy, na przykład dwa krzyże postawiłem z moich pieniędzy, które w Trzcińcach chrzcili, tylko zapomnieli o mnie, zapomnieli mnie zaprosić, tylko zaprosili biskupa. I wiele, wiele rzeczy bym sobie przypisywał, na przykład dzięki mnie powstała tutaj sieć internetowa w szkole, wszystkie komputery to była moja zasługa. Ale to nie chodzi o to. Chodzi o to, że przychodzi czas, wiem, że są inni. Na ostatniej sesji tamtej kadencji na przykład pani radna robiła wiele rzeczy, których nie wiedziałem nawet, że robiła. Może zostanie ona sołtysem. Myślę, że moja kadencja dobiegła końca i myślę, że już chyba mnie nikt nie będzie przekonywał do tego, żebym to dalej ciągnął, bo uważam, że nie ma ludzi niezastąpionych, nie ma tylko takich samych. Kiedyś tu pracowałem i na ostatniej sesji, kiedy odchodziłem stąd, z policji, w ramach nagrody przez pana byłego burmistrza, sekretarza i innych, pana Gwizdałę,

powiedziałem pewne zdania, które można przeczytać i dziś, one się spełniły. Co do jednego słowa. Teraz nie będę prorokował nikomu niczego, życzę wszystkim dalszej współpracy, żebyście pamiętali o Rogach bardziej jak do tej pory, bo jakoś tak nie do końca to było, a myślę, że warto pamiętać o ludziach, bo ludzie tak szybko odchodzą. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca Rady- Zaskoczył nas tą decyzją pan sołtys tutaj.

Pani Burmistrz- da się przekonać.

Radna Sanocka - Odnośnie Glisna ja bym chciała zgłosić, że za sklepem są zwalone dwa drzewa. Dowiedziałam się, że nie ma zakład usług komunalnych pracownika przeszkolonego, pilarza, żeby mógł te drzewa obrobić. Mieszkańcy się dopytują, czy mogą sami zabrać te drzewo, sprzątnąć i zabrać. To nie wiem, do kogo mam się z tym zgłosić teraz.

Zgłaszałam i dowiedziałam się, że nie ma pracownika i te drzewo tak będzie leżało, a nie bardzo, żeby leżały, te dwa drzewa. I mieszkańcy się dopytują, czy oni mogą sami to sprzątnąć.

Pani Burmistrz - Tak troszkę brzydko odpowiem, Szanowni Państwo Radni i mieszkańcy naszej gminy, popatrzcie, czym zajmują się nasi pracownicy, przecież drzewami w naszej gminie zajmuje się Waldemar, więc pytanie: do kogo ja mam to zgłosić, jest dla mnie zaskakujące. Pani jest młodą radną, świeżą, ale jest pani mieszkanką, wejdźcie na naszą stronę internetową i poczytajcie, kto się czym zajmuje, to jest takie proste. Ja się zastanawiam, czemu my na sesji, mówimy o drzewach. To jest jeden telefon, jeżeli nie wiecie, do kogo, zadzwońcie do mnie.

Radna Sanocka - Dobrze.

Pani burmistrz - Powiedźcie: drzewo leży. Nie musimy czekać żeby mówić do protokołu. Szanowni radni, proszę.

Krystyna Kisielewicz - odnośnie tego drzewa, ja zgłaszałam, także pan Waldemar wie, i robił zdjęcia, tylko jest problem, bo kiedyś w Gliźnie, jeżeli mieliśmy pracownika interwencyjnego, chociaż wiem, że to też było może i moje takie ryzyko, bo może małą piłę mamy na wyposażeniu, ale do pocięcia takiego drewna musi mieć pracownik uprawnienia, więc ja po prostu swoją osobą odpowiadałam za to i ryzykowałam niejednokrotnie. W tej chwili nie ma takiej osoby, która by pocięła, bo wtedy wykorzystywaliśmy takie drewno na salę na opał, a teraz niestety mamy dylemat, bo wiąże to ręce, nie dość, że trzeba mieć pracownika z przeszkoleniem.

Pani burmistrz Odpowiem szczerze, że odkąd tu jestem, próbuję ciągle mobilizować kierownika, żeby w końcu przeszkolił jakiegoś pilarza. Ale generalnie sprawę rozwiązujemy strażakami. My jesteśmy na etapie uzyskiwania pozwoleń na różne wycinki drzew. Jeżeli tylko ruszymy z wycinkami drzew, będziemy w tym zakresie rozmawiali ze strażakami, którzy nam pomagają w tym temacie, to będziemy mieli na uwadze i oczywiście posprzątamy ale nikt nie będzie ponosił odpowiedzialności, bo to jest urządzenie, które może zrobić każdemu krzywdę. Dlatego tym tematem się też zajmiemy, tylko proszę nam dać troszeczkę czasu.

Radna Sanocka - odnośnie drzewa, mieszkanka Glisna pani Maria cały czas, co mnie widzi, zaczepia, że była w gminie, zgłaszała i prosiła bardzo, żebym na sesji zgłosiła, chodzi o oczyszczenie rowu na polnej drodze w Gliźnie, ponieważ bobry pozwalały drzewa. Podejrzewam, że notorycznie to zgłasza, a teraz mnie cały czas zaczepia żeby zgłosić. Więc zgłaszam, żeby mieć czyste sumienie.

to zgłasza, a teraz mnie cały czas zaczepia żeby zgłosić. Więc zgłaszam, żeby mieć czyste sumienie.

Pani Burmistrz - Dobrze

Radna Kuzajewska - Moskwa Odnośnie drzew chciałabym zgłosić, czy przypomnieć jeszcze, odnośnie naszego cmentarza. Drzewa, które są pomiędzy pomnikami, zagrażają też osobom przebywającym na cmentarzach, są różni ludzie, są starsi. Przykładowo, spadnie gałąź, będzie też problem. I czy cmentarz jest przy okazji ubezpieczony na tego typu wypadki.

Pani Burmistrz -Informuję radnych, że cmentarzami zajmuje się u nas pan Pluta. Wszystko proszę zgłaszać do pana Pluty.

Pani burmistrz - Zakładam, że są ubezpieczone. My jako gmina jesteśmy ubezpieczeni. jesteśmy ubezpieczeni w razie gdyby się komuś coś stało, ale rzeczywiście, jeżeli jest drzewo i ten problem.

Radna Kuzajewska - Moskwa - Wycięcie drzew zgłosić do pana Pluty?

Pani Burmistrz- Oczywiście, jak najbardziej.

Radna Kuzajewska – Moskwa- Dziękuję.

Radny Matczak, Ja jeszcze jedną sprawę, tak szybko, odnośnie oświetlenia, bo nie wiem, czy ta firma chyba zapomniała, bo stoją dwa słupy, nie założyli oprav na Osiedlu Suszyce.

Pani Burmistrz- Nie wiem, czy tam jest planowane.

Radny Matczak- było planowane, bo przy mnie osobiście był pan z energetyki, był pan burmistrz i był przedstawiciel tej firmy i zmniejszyły się koszty, bo nie trzeba by było występować o zezwolenie na wykonanie robót, gdyż tam są słupy, na których wcześniej zostały zdemontowane oprawy,

Pkt 15 Zakończenie obrad.

Wobec wyczerpania punktów porządku obrad, Przewodnicząca Rady zamknęła IV zwyczajną sesję Rady Miejskiej o godz. 13.40

Protokołowała:

St. Żuk

Przewodnicząca Rady Miejskiej
Katarzyna Sowa

(

(